

W USA znaleziono w arbuzech dwie tony amfetaminy

23 sierpnia 2024

Dwie tony marihuany skonfiskowano w Cherbourgu (Francja) na żaglówce pływającej pod norweską banderą. Prokuratura mówi o znalezieniu tzw. „marokańskich walizek”, czyli paczek ze stemplem „Hermès”. Zatrzymano dwóch mężczyzn w wieku 41 i 56 lat, posiadających obywatelstwo norweskie.

Wizyta 14-metrowego jachtu wycieczkowego w małym porcie w Cherbourgu zakończyła się odwiedzinami celników, którzy odkryli 56 marokańskich paczek „typu walizkowego”, zawierających łącznie 2,114 kg żywicy konopnej. „Biorąc pod uwagę ilość skonfiskowanego produktu i zastosowaną metodę działania, sprawa ma wymiar międzynarodowy” – stwierdziła prokuratura w Cherbourgu i przekazała sprawę do prokuratury wyspecjalizowanej w jurysdykcji międzyregionalnej w Rennes.

Podobnie po drugiej stronie Atlantyku. W Stanach Zjednoczonych skonfiskowano dwie tony metamfetaminy ukryte w arbuzech. Amerykańscy celnicy, którzy zatrzymali ciężarówkę na granicy amerykańsko-meksykańskiej, szacują wartość swojego połowu na równowartość ponad pięciu milionów euro.

To dość oryginalna próba ukrycia narkotyków. Jednak celnicy z Otay Mesa (Kalifornia) nie dali się zwieść i przechwycili ciężarówkę jadącą z Meksyku z arbuзами. Ładunek zawierał upodobnione do tych owoców pakunki pomalowane w dwa odcienie zieleni i podobne do owoców.

Celnicy znaleźli 1220 fałszywych arbułów wypełnionych dwiema tonami metamfetaminy. To kolejny przemyt tego rodzaju. Tydzień wcześniej funkcjonariusze na tym samym przejściu granicznym odkryli w dostawie selera prawie 300 kilogramów metamfetaminy. Łączna wartość dwóch konfiskat dokonanych przez celników wynosi sześć milionów dolarów (5,4 miliona euro).

Do tej pory przemytnicy ładowali towar głównie do transportu bananów. Ostatnio przerzucają się jednak na inne produkty. W USA odkrywano ostatnio narkotyki w transportach awokado i sera gouda. Meksykańskie kartele narkotykowe należą do największych dostawców metamfetaminy do Stanów Zjednoczonych.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „AFP”, „Le Figaro”

Źródło: NCzas.info